

Zaginiona Arkadia

24 marca 2020

Arkadia jest historyczną krainą w Grecji i z powodu swojego górskiego położenia, tradycji pasterskiej, myślistwa oraz pięknych krajobrazów uchodziła w wyobraźni poetów antycznych za krainę wiecznej szczęśliwości. A także stała się podstawą trwającego przez stulecia motywu w kulturze głoszącego ideał szczęścia pochodzący z życia zgodnego z rytmem przyrody. Z nim barokowych charakteryzowały się swoboda i wyrażały modną w epoce oświecenia i sentymentalizmu filozofię powrotu do natury i przeszłości. Spotykamy się w literaturze antycznej i nowożytnej, a także w sztuce. Obok architektury, rzeźby i malarstwa motyw arkadyjski zakwitł w sztuce ogrodowej. Wywodził się on z buntu przeciwko cywilizacji i skierowany był w stronę kontemplacji natury i sentymentalnych rozmyślań.

W drugiej połowie XVIII wieku zaistniała w Europie moda na zakładanie ogrodów krajobrazowych, które w przeciwieństwie do harmonijnych i sztucznie zorganizowanych ogrodów. W tym nurcie powstało wiele założeń ogrodowych zwanych na wzór mitologiczny Arkadiami, niektóre z nich przetrwały burze dziejowe, inne zaś popadły w zapomnienie lub całkowicie zatarł je czas. Taki smutny los spotkał arkadyjski ogród w Łądku-Zdroju, położony przy obecnej ulicy Moniuszki, który znany był jako miejsce kontemplacji i wypoczynku, a wyróżniał się posiadaniem niewielkiej na wzór antyczny budowli – zwanej Leśną Świątynią. Swoje powstanie zawdzięcza inicjatywie ministra pruskiego, hrabiego C.G.H. von Hoym, który od roku 1782 często przebywał w Łądku-Zdroju. W 1786 roku zlecił on rozpoczęcie prac mających na celu powstanie terenu ogrodowo-parkowego.

Wiadome jest, że już w około 1790 roku wybudowano tutaj ową Leśną Świątynię, była to budowla na wzór antycznej świątyni na planie prostokątnym, zwieńczona portykiem z tympanonem i jońskimi kolumnami. Przeznaczenie tej budowli podkreślać miały dwie znajdujące się na niej tablice inskrypcyjne w języku

niemieckim i francuskim, których tekst wyrażał ideę arkadyjskiego mitu:

„Tutaj, gdzie słońce prześwieca przez gęste listowie,
Najcieplejszy dzień obraca się w zimną noc, Tutaj odurzony
przez zgiełk miejski szuka przyjaciel ludzkości wytchnienia
dla swojej duszy i dla uczucia swojego serca, i tu przyznaje
śmiało, że bez przepychu i wspaniałości, tylko przyjemność
czyni człowieka szczęśliwym!”

„Mędrców spokojne miejsce schronienia, Bezpieczna przystań dla
kochających się serc! W pięknym gaju jakże szczęśliwy ten, Kto
przy tej świątyni bez ozdób, bez upiększeń, Zażywa
szczęśliwych chwil; Tutaj widzi, jak jego dni w ciszy
upływają, Za dala od świata, który w tym świecie bez uroku żyć
pragnie tylko, aby umrzeć w spokoju”.

Romantyczny park i Leśna Świątynia należały do atrakcyjnych
miejsc wypoczynku w łądeckim uzdrowisku i zyskały wręcz
rozgłos. Jednakże największa sława arkadyjskiej Leśnej
Świątyni związana jest z królową pruską Luizą, żoną Fryderyka
Wilhelma III. Według pewnej historii, którą niektórzy traktują
jedynie jako legendę, królowa Luiza odwiedziła 3 sierpnia 1795
roku Leśną Świątynię, w czasie swojej incognito wizyty w
Łądku.

Zachwyciła się urokiem arkadyjskiej świątyni. Upamiętniła swój
pobyt własnoręcznie napisaną diamentem ze swojego pierścienia
inskrypcją po niemiecku. Wyryła ją na szybach drzwi Leśnej
Świątyni:

„Ja też urodziłam się w Arkadii, Również i mi natura
zaprzysięgła radość w mej kołysce, Lecz tylko łzy dała mi
krótka wiosna”.

„O przyjaźni! Źródle wzniosłych uczuć, Z tobą iść jest
szczęściem ludzkości! Ty masz miłości słodycz i tylko jej
udręk ci brakuje”.

Owe dwa napisy stały się dla mieszkańców Łądką czymś w rodzaju relikwii. W 1879 roku władze Łądką postanowiły przekazać te dwie szyby jako prezent z okazji złotej rocznicy małżeństwa pary cesarskiej Hohenzollernów. Spoczęły one w muzeum Hohenzollernów w Berlinie. Łądecka świątynia stała się też miejscem ważnego historycznego wydarzenia w czasie wojen napoleońskich. 22 sierpnia 1813 roku doszło tutaj do spotkania króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III z carem rosyjskim Aleksandrem I. To zdarzenie miała upamiętniać ufundowana w 1826 roku tablica inskrypcyjna umieszczona wewnątrz świątyni.

Przez wiele lat Leśna Świątynia i okoliczny park cieszyły się licznymi odwiedzinami różnych gości korzystających z łądeckich wód leczniczych. Dodatkową atrakcją tego miejsca był tzw. Domek Szwajcarski – typowa dla arkadyjskich parków budowla, w niej częstowano kuracjuszy mlekiem kóz alpejskich, które tu hodował rodowity Szwajcar Koster z Appenzell. Na początku XX wieku rozebrano Domek Szwajcarski, w jego miejsce wybudowano pensjonat, a arkadyjska Leśna Świątynia zaginęła bezpowrotnie, ale dopiero po 1945 roku.

Autorstwo: Marek Sikorski

Fragment książki „Ziemia Kłodzka. Na granicy legendy i wiary”

Źródło: WolneMedia.net